

2 Z odebraniem kart żywnościowych, stracili emeryci państwowi, wdowy i sieroty również i karty odzieżowe. Przeważna część powyższych osób nie otrzymywała wogóle kart odzieżowych, gdyż miała karty żywnościowe tylko II kategorii. Wyniszczeni długoletnią wojną i panującą drożyzną towarów tekstylnych w wolnym handlu nie mają oni możliwości nabycia odzieży, bielizny i obuwia dla siebie i swoich rodzin. Zbliża się zima, umożliwienie tej kategorii społeczeństwa polskiego nabycia po cenach kontyngentowych artykułów odzieżowych jest kwestią pierwszorzędного znaczenia.

Prosimy Obywatela Dyrektora o poparcie naszej prośby na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Za Zarząd Związku

(—) Tarczewski

(—) Gizella

(3) (W połowie sierpnia br. Ob. Kochanowicz został Wiceministrem Pracy i Opieki Społecznej. — Jego stanowisko objął Ob. Stanisław Garszyński, u którego interweniowała nasza delegacja w dniu 18 sierpnia br.).

Do

Zarządu Głównego Komisji Centralnej Związków Zawodowych

na ręce Sekretarza Generalnego

Obywatela A. Kuryłowicza

Pismem z dnia 3 lipca br. (L. dz. 8/1460/47 L. M. Ch.) uwiadomiono nas, że nie możemy być członkiem Zawodowych Związków K. C. Z. Z. ponieważ Komisja Centralna Związków Zawodowych zrzesza jedynie pracownicze Związki Zawodowe.

Pismo powyższe jest dla nas bolesnym przypomnieniem, iż jakkolwiek wywodzimy nasz ród z zrzeszeń pracowniczych, postawieni jesteśmy poza nawiasem społeczeństwa, że pomimo, iż oddaliśmy nasze życie całe na usługi Państwa i Społeczeństwa, nie możemy należeć do tego społeczeństwa, do organizacji świata pracy, do której należeliśmy przez całe życie.

Wprawdzie pismo powyższe łagodzi cios zaznacząc, że K. C. Z. Z. pragnie być z nami w kontakcie celem popierania naszej akcji, nie jest to jednak równoznaczne z traktowaniem nas na równi z innymi członkami Związku, mającymi prawo domagania się obrony słuszných praw.

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych istnieje od roku 1925, powstał on z prostej potrzeby obrony interesów zawodowych, albowiem pracownicy czynni nie zajmowali się nigdy losem emerytów.

Dziś emeryci państwowi, wdowy i sieroty po nich stanowią w Polsce najbiedniejszą klasę społeczną.

Nędza emerycka jest powszechnie znana. Jest nas 45.757 osób, ludzi, którzy na długo przed wybuchem pierwszej wojny światowej przygotowali niepodległość, walczyli o oswobodzenie Ojczyzny, wychowywali kadry młodego pokolenia budowali wyzwoloną Polskę, tworzyli jej ustawy, organizowali życie państwowe, w końcu nie mogąc już sami chwycić za broń, oddali swoje dzieci, które walczyły na wszystkich frontach świata sławiąc imię Polski.

Dziś zapomniani i opuszczeni znaleźli się w zupełnym odosobnieniu w najcięższych warunkach bytowania.

Związek dokłada wszelkich starań o umożliwienie egzystencji emerytom, wdowom i sierotom o stworzenie dla nich warunków istnienia. Odbyte w Warszawie dnia 15 czerwca br. Walne Zgromadzenie Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych z całej Polski uchwaliło szereg postulatów ujętych w rezolucji umieszczonej w dołączonym numerze 13 naszego czasopisma zawodowego „Emeryt” wychodzącym z przerwą podczas okupacji od roku 1936. Uchwalone rezolucje przedłożyliśmy wszystkim zainteresowanym Ministerstwu, Centralnemu Urzędowi Planowania, nie możemy jednak doczekać się ich zrealizowania.

Najważniejszymi z nich są dla nas obecnie:

1. zrównanie emerytur funkcjonariuszów cywilnych z emeryturami kolejowców;
2. przyznanie ekwiwalentu za odebrane karty żywnościowe;
3. umożliwienie nabycia środków opałowch po cenach kontyngentowych bez pośrednictwa handlarzy;
4. przyznanie emerytom, wdowom i sierotom kart odzieżowych.

Różnica między uposażeniami kolejowych emerytów, wdów i sierót a emerytów, wdów i sierót administracji państwowej jest nieuzasadniona. Jedni i drudzy oddali na swoich stanowiskach służbowych Państwu i społeczeństwu usługi według najlepszych swoich sił, wiedzy i woli i nic nie usprawiedliwia różnic uposażeń wynoszących w poszczególnych stopniach służbowych prawie 100% na niekorzyść ostatnich. Emeryci kolejowi i ich rodziny korzystają ponadto oprócz wolnych biletów kolejowych z stałej 80% zniżki przy przejazdach kolejami, poza tym otrzymują deputat węglowy w dostatecznej ilości. Emeryci państwowi nie zazdroszczą kolejarzom, ale domagają się zrównania ich uposażeń z uposażeniami emerytów kolejowych i z ich dodatkami, — oraz umożliwienia im nabywania środków opałowch po cenach kontyngentowych wprost z Centrali Zaopatrzenia Węglowego bez pośrednictwa handlarzy.

Za odebranie kart żywnościowych przyrzeczono emerytom ekwiwalent, którego dotychczas nie otrzymali, gdyż podwyższenie od kwietnia 1947 dodatku przejściowego przeciętnie o 600 zł wypłaconego w czerwcu br. nie pokryło nawet różnicy cen artykułów pierwszej potrzeby jaka nastąpiła w okresie od 1 kwietnia do 1 czerwca. Dlatego konieczne jest przyznanie emerytom, wdowom i sierotom ekwiwalentu za karty żywnościowe.

Z chwilą odebrania kart żywnościowych (według enuncjacji Ob. Premiera, karty żywnościowe miały być cofnięte tylko sferom zasobniejszym i gospodarczo silniejszym) stracili emeryci również karty odzieżowe. Przeważna część emerytów nie miała wcale kart odzieżowych, gdyż otrzymywała karty zaopatrzenia II kategorii. Wyniszczeni długoletnią wojną i panującą po niej drożyzną, nie mogą oni nabyć odzieży, bielizny i obuwia dla siebie i swoich rodzin. Zbliża się nowa zima, przydzielenie kart odzieżowych w celu zaopatrzenia